

Prof. dr hab. Jan Michał Burdukiewicz  
Instytut Archeologii  
Uniwersytet Wrocławski  
ul. Szewska 48  
50-139 Wrocław

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ  
MGR EWY JURZYSTY, PT. *SCHYŁKOWY PALEOLIT DOLINY GÓRNEJ  
NARWI* (TORUŃ 2018)

Dysertacja doktorska mgr Ewy Jurzysty przedstawia paleolit schyłkowy, czyli okres datowany między 15 a 10 tys. lat temu w Dolinie Górnej Narwi, woj. podlaskie. Na tym obszarze rozpoznano wiele stanowisk paleolitycznych, które dotąd nie doczekały się monograficznego opracowania i dlatego należy docenić powstanie rozprawy doktorskiej będącej przedmiotem niniejszej recenzji. Warto dodać, że praca ta stanowi ważne uzupełnienie stanu badań schyłkowego paleolitu w północno-wschodniej Polsce.

Zgłoszona do oceny rozprawa liczy 286 numerowanych stron tekstu, w tym 21 rycin i 11 wykresów w tekście, a poza tekstem wyodrębnionych 27 map oraz 59 całostronicowych tablic. Praca została podzielona na 6 rozdziałów, poprzedza ją bardzo krótki wstęp, a podsumowanie zostało określone jako rozdział VI. Nie wiadomo, dlaczego katalog stanowisk jest podrozdziałem 4, zamiast stanowić odrębną część pracy. Zakończenie (s. 158) jest również częścią tego rozdziału, który liczy aż 42 strony i jest bardzo długi w stosunku do całej pracy (s. 147–189).

Poza niejasną konstrukcją wstępu oraz podsumowania struktura dysertacji jest poprawna, ale szkoda, że wydrukowany został skrócony spis treści, ponieważ nieco utrudnia to przeglądanie pracy. Rozdziały zostały podzielone na podrozdziały do drugiego rzędu, co ułatwia czytelnikowi zapoznanie się z treścią. Niestety, Autorka stosowała bardzo długie akapity, niekiedy na półtora strony, co nie ułatwia lektury tej dysertacji.

Na początku pracy umieszczony został spis treści oraz wstęp (właściwie tylko podziękowania Autorki). Pierwszy rozdział (s. 6) przedstawia zakres terytorialny i chronologiczny pracy, ale także jej cel i konstrukcję, co powinno było znaleźć się jednak we wstępie. Sama Autorka stwierdziła, że zakres przestrzenny pracy jest nieco szerszy, ponieważ obejmuje „sąsiadujące wysoczyzny” (s. 6). Na obszarze spoza Doliny Górnej Narwi rozpoznano niewiele stanowisk paleolitycznych. Szkoda, że pominięty został krótki odcinek Doliny Górnej Narwi, który jest obecnie

Rozdział II (s. 7–16) prezentuje „historię badań nad paleolitem w Dolinie Górnej Narwi i na terenach sąsiednich”. Autorka wyróżniła kolejne etapy badań z podziałem na wiek XIX i XX, co spowodowało, że podrozdział „Wiek XX” jest znacznie dłuższy z uwagi na zwiększoną intensywność badań terenowych.

Następny rozdział III (s. 16–27) zawiera „charakterystykę przyrodniczą Doliny Górnej Narwi w późnym glacie”. Brakuje w tym rozdziale aktualnej mapy geomorfologicznej oraz nowszej literatury z badań przyrodniczych, co powoduje, iż charakterystyka przyrodnicza późnego glaciału jest częściowo nieaktualna. Warto tu wymienić kilka prac, które obejmują obszar analizowany w dysertacji lub położony w pobliżu:

B. Woronko i in. 2015, *Climate evolution during the Pleniglacial and Late Glacial as recorded in quartz grain morphoscopy of fluvial to aeolian successions of the European Sand Belt*, „Geologos”, t. 21;

W.P. Alexandrowicz, 2013, *Late Glacial and Holocene molluscan assemblages in deposits filling palaeolakes in Northern Poland*, „Studia Quaternaria”, t. 30 (tam dalsza literatura);

M. Stancikaite i in. 2011, *The Late Glacial history of Gornitsa foreland and Kovaltsy Palaeolithic site, W. Belarus*, „Baltica”, t. 24.

Rozdział IV „Analiza materiałów źródłowych” (s. 28–131) jest najobszerniejszy i przedstawia metody opracowania zebranych danych w postaci klasyfikacji zgromadzonych materiałów, metod analizy: technologicznej, metrycznej, kartograficznej, statystycznej, surowcowej oraz traseologicznej.

Autorka przeprowadziła podział zebranych zespołów na stanowiska badane powierzchniowo oraz wykopaliskowo. Niestety, tych ostatnich jest zaledwie 5, a w dodatku powierzchniowo wykopów zwykle były niewielkie lub wręcz chodzi o małe sondáže.

Trzonem analizy technologicznej jest podział artefaktów kamiennych na dziesięć grup kolejnych faz obróbki w ujęciu dynamicznym, poczynając od zaprawy i wstępnej eksploatacji (grupa I), przez eksploatację odłupkową (grupa II), eksploatację odłupkowo-wiórową (grupa IIa), eksploatację wiórową (grupa III), eksploatację łuszczeniową (grupa IV), napraw (grupa V), okazy nieokreślone, fragmenty, łuski (grupa VI), narzędzia i odpadki charakterystyczne z ich produkcji (VII), narzędzia do produkcji krzemieniarskiej (grupa VIIa) i formy nakopalniane (grupa VIII). Autorka poprzedziła analizę technologiczną enumeracyjną listą klasyfikacji obłupni, rdzeni, odłupków i wiórów, narzędzi retuszowanych i odpadów, wzorowaną na listach klasyfikacyjnych B. Gintera (1984), K. Cyrka (1981; 1983) oraz J. Kabacńskiego i I. Sobkowiak-Tabaki (2009).

Opis inwentarzy stanowisk został sporządzony konsekwentnie z przedstawioną listą. Mgr Ewa Jurzysta przedstawiła zarówno ubogie znaleziska powierzchniowe jak i bogatsze stanowiska badane wykopaliskowo, tworząc 11 wykresów udziałów liczbowych poszczególnych grup eksploatacji oraz metrycznych proporcji wiórów. Dodatkowo artefakty krzemienne z wykopu I w Płonce-Kozłach były analizowane traseologicznie przez dr Katarzynę Pyżewicz z UAM na zlecenie mgr Ewy Jurzysty (549 wyrobów).

Autorka poświęciła także sporo uwagi analizie surowcowej artefaktów z Doliny Górnej Narwi (s. 119–131), przedstawiając szczegółowo wyniki dotychczasowych badań oraz własne analizy, uzupełnione wieloma fotografiami konkrekcji krzemienych z różnych stanowisk. Ponadto rozpoznała kilkanaście wyrobów z krzemienia czekoladowego, importowanego z odległości ponad 200 km.

Rozdział V „Uwagi o społecznościach schyłkowego paleolitu” (s. 132–146) prezentuje ogólne koncepcje tych społeczności w oparciu o literaturę przedmiotu.

Zostały omówione główne jednostki taksonomiczne późnego glacjału, z których jedynie technokompleks z liściakami został rozpoznany w Dolinie Górnej Narwi. W szczególności Autorka poświęciła nieco więcej uwagi stratygrafii stanowisk schyłkowego paleolitu, zwłaszcza najbardziej znanych, jak Całowanie koło Otwocka i Witów koło Łęczycy. Na obszarze badań mgr Ewy Jurzysty nie wykryto jeszcze stanowisk schyłkowopaleolitycznych z dobrze zachowaną stratygrafią artefaktów.

Kolejne podrozdziały poświęcone są aspektom gospodarczym i społecznym w paleolicie schyłkowej. Autorka skrótowo przedstawiła poglądy na lokalizację stanowisk łowców i zbieraczy z tego okresu, poczynając od kultury hamburskiej, przez zespoły z tylczakami do zespołów z liściakami, zagadnienia stosowania łuku w paleolicie schyłkowej oraz sposobów polowań i preferencji łowieckich. Rozdział ten kończą uwagi na temat obiektów mieszkalnych i palenisk.

Niestety, Doktorantka posługując się koncepcjami z ponad 60 minionych lat nie ukazała rozbieżności koncepcji stosowanych w różnych dekadach ani zmian w ustaleniach chronologii od pierwszych, mało dokładnych datowań  $^{14}\text{C}$  do obecnych dat radiowęglowych metodą AMS. W latach 90. XX wieku i na początku XXI wieku nastąpił ogromny postęp w uściśleniu chronologii ciepłych i zimnych podokresów późnego glacjału oraz ich zmian lokalnych klimatu, a także paleośrodowiska.

Rozdział VI (omyłkowo określony na s. 147 jako VII) „Podsumowanie” (s. 147–189) przedstawia stanowiska Doliny Górnej Narwi na tle obszarów ościenych, zwłaszcza zachodniej Białorusi. Kolejny podrozdział ma tytuł „Wnioski” (s. 149), co nie jest właściwe, ponieważ w słownikach języka polskiego oba określenia są synonimami. Trudno zrozumieć intencję Doktorantki, aby umieścić w tym rozdziale także „katalog stanowisk w Dolinie Górnej Narwi” (s. 159–189), który powinien być zupełnie odrębną częścią dysertacji.

Stanowiska badane wykopaliskowo, o najliczniejszych inwentarzach w Płonkach Autorka zinterpretowała jako pracownie krzemieniarskie bazujące na lokalnej wychodni krzemienia kredowego. Są one porównywalne do stanowisk w Surazach

i Bokinach. Zostały one określone jako świderskie, ale o wyraźnie mniejszych rozmiarach rdzeni i wiórów w porównaniu do stanowisk świderskich na Mazowszu (s. 150–152). Obecne są tam także elementy uważane za charakterystyczne dla kultury ahrensburskiej i Bromme (którą Doktorantka określa jeszcze starą nazwą jak „kulturę lingbijską” – s. 156).

W każdym razie „Wnioski” (s. 149–157) logicznie zamykają tekst dysertacji, podsumowując uzyskane wyniki. Warto podkreślić, że Autorka zrealizowała dojrzałe podejście do podjętej problematyki i rzeczowo dostrzega ograniczenia poznawcze osiągalnych materiałów powierzchniowych oraz stanowisk wycinkowo badanych wykopaliskowo. Jako zaletę należy podkreślić merytoryczne zarysowanie intencji badawczych oraz przyjętych metod analitycznych. Opublikowanie poprawionej pracy doktorskiej wraz z nowymi, dobrze udokumentowanymi znaleziskami archeologicznymi jest ważnym osiągnięciem mgr Ewy Jurzysty.

Obowiązkiem recenzenta jest wskazać zarówno zalety, jak i dostrzeżone wady recenzowanej dysertacji. Doktorantka nie ustrzegła się niekiedy stosowania określeń używanych w codziennym żargonie archeologicznym, jak „Magdaleńczycy” (s. 132). Wykresy słupkowe przedstawiające struktury inwentarzy powinny przedstawiać udział procentowy poszczególnych grup artefaktów, a nie w liczbach bezwzględnych. Ponadto Autorka błędnie zapisała liczebniki porządkowe (s. 6 i dalej).

Zachęcam Autorkę do staranniejszej selekcji literatury w zakresie danej specjalności, tak aby np. zagadnienia paleośrodowiskowe i ustalenia chronologiczne były cytowane pierwszymi autorami i specjalistami w danej dziedzinie, a nie za wtórnymi opracowaniami syntetycznymi o bardzo ogólnym charakterze. W pozycjach literatury warto dodać wydawnictwa, które zwykle dysponują copyright i nie powinny być pomijane.

Innym błędem jest stosowanie niemieckiego zapisu duńskich nazw takich jak „Alleröd” i „Bölling” zamiast pisowni duńskiej „Allerød” i „Bølling”. Trzeba jednak podkreślić, że obecne w pracy nieliczne drobne błędy literowe nie mają wpływu

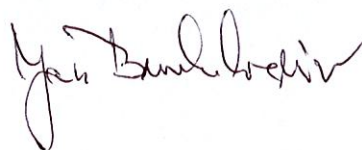
na jakość ocenianej dysertacji i są łatwe do usunięcia podczas przygotowania jej do druku.

Należy zaakcentować, że oceniana praca doktorska stanowi pierwsze całościowe opracowanie schyłkowego paleolitu w Dorzeczu Górnej Narwi na tle porównawczym. Mgr Ewa Jurzysta potrafiła dotrzeć do wszystkich osiągalnych kolekcji artefaktów z tego obszaru i przedstawiła wiele znalezisk dotąd szerzej nieznanych.

Doktorantka właściwie i sprawnie przeprowadziła analizy materiałów, przebrnęła także przez utrudnienia lokalizacji wielu stanowisk, ich stratygrafii i chronologii według ustalonej koncepcji a swoje opracowanie wzbogaciła licznymi, starannie wykonanymi rycinami, wykresami oraz starannie wykonanymi tablicami ilustrującymi liczne znaleziska z omawianego regionu.

Podsumowując swoją opinię w kontekście przepisów Ustawy z 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595, Dz. U. z 2005 r., nr 164, poz. 1365 oraz Dz. U. z 2011 r. nr 84, poz. 455) i na podstawie Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 26 września 2016 r. (Dz. U. z 2016 r., poz. 1586) stwierdzam, że zaproponowane osiągnięcie naukowe w postaci dysertacji *Schyłkowy paleolit Dolin Górnej Narwi* oraz pozostałe dokonania spełniają wymogi stawiane pracom doktorskim.

Doktorantka wykazała się obszerną wiedzą w zakresie archeologii i dziedzin współpracujących, dlatego wnoszę o dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Wrocław, 14 sierpnia 2018 r.